

UCHWAŁA

Dnia 28 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Karol Weitz

Protokolant Iwona Budzik

w sprawie z wniosku S. M.
przy uczestnictwie Prokuratora Okręgowego w C.
o ubezwłasnowolnienie,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 28 września 2016 r.
zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Apelacyjny
postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2016 r.,

"Czy osoba, która występuje o swe własne ubezwłasnowolnienie
jest legitymowana do złożenia takiego wniosku?"

podjął uchwałę:

**Wniosek o ubezwłasnowolnienie może złożyć także osoba,
która ma być ubezwłasnowolniona.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawca S. M. wniósł o orzeczenie wobec niego ubezwłasnowolnienia całkowitego z powodu porażenia mózgowego, uniemożliwiającego czytanie i pisanie.

Postanowieniem z dnia 29 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w C. wniosek oddalił, stwierdziwszy na podstawie dokonanych ustaleń, a w szczególności dowodu z niekwestionowanej opinii biegłego lekarza psychiatry, że wnioskodawca - mimo lekkiego upośledzenia umysłowego oraz zaburzeń osobowości - jest zdolny do samodzielnego prowadzenia swoich spraw i kierowania postępowaniem, w związku z czym przewidziane w art. 13 i 16 k.c. przesłanki ubezwłasnowolnienia nie występują.

Wnioskodawca wniósł apelację, a przy jej rozpoznawaniu przez Sąd Apelacyjny powstały poważne wątpliwości wysłowione w przytoczonym na wstępie zagadnieniu prawnym, przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obowiązujące przepisy o ubezwłasnowolnieniu, zarówno przepisy prawa materialnego (art. 13 i nast. k.c.), jak i prawa procesowego (art. 544 i nast. k.p.c.) mają źródło jeszcze w prawie dzielnicowym, z którego były przeszczepiane do ujednolicanego prawa polskiego; najpierw do dekretu z dnia 29 sierpnia 1945 r. - Prawo osobowe (Dz.U. Nr 40, poz. 223 ze zm.) i dekretu z dnia 29 sierpnia 1945 r. w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie (Dz.U. Nr 40, poz. 225 ze zm.), a następnie do kodeksu cywilnego i kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r. W żadnym z tych aktów prawnych, podobnie jak w aktach prawa dzielnicowego (por. art. 490 i 491 kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego, § 25 i nast. rozporządzenia cesarskiego z dnia 28 czerwca 1916 r. - Ordynacja w sprawach ubezwłasnowolnienia, Austriacki Dziennik Praw Państwa nr 207, oraz § 646 niemieckiego kodeksu postępowania cywilnego), nie przyznano legitymacji do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie („o pozbawienie własnej woli”,

„o pozbawienie własnowolności”) osobie bezpośrednio zainteresowanej, a więc osobie, która ma być ubezwłasnowolniona.

Motywy takiego rozwiązania były różne; z jednej strony przyjmowano, że kto widzi potrzebę swego ubezwłasnowolnienia, powinien zwrócić się o złożenie stosownego wniosku do członka rodziny (krewnego lub małżonka) albo do prokuratora, i stanowi to dostateczną ochronę jego praw, a z drugiej strony stawiano barierę wnioskowi pochopnym, dyktowanym partykularnym, głównie majątkowym interesem osoby bezpośrednio zainteresowanej, zmierzającej np. do uchylenia się od odpowiedzialności.

W kodeksie postępowania cywilnego zachowano ścisłą reglamentację uprawnienia do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienia, także wcześniej, w żadnym z projektów poprzedzających uchwalenie kodeksu, nie przewidując jakichkolwiek ustępstw w tym zakresie. Wyłączenie z kręgu osób legitymowanych czynnie osoby, która ma być ubezwłasnowolniona, szło najdalej w projekcie z 1955 r., zgodnie z którym sprawy ubezwłasnowolnienia miały być rozpoznawane w trybie procesowym; osoba, która miała być ubezwłasnowolniona zajmowała pozycję pozwanego, co oznaczało - zważywszy na niepodważalną zasadę dwustronności procesu - że nie mogła być zarazem stroną inicjującą postępowanie (art. 351 i nast. Projektu kodeksu postępowania cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa 1955, s. 59 i 163).

Zgodnie z art. 545 § 1 k.p.c., wniosek o ubezwłasnowolnienie może zgłosić małżonek osoby, która ma być ubezwłasnowolniona, jej krewni w linii prostej i rodzeństwo (art. 61⁷ k.r.o.) oraz przedstawiciel ustawowy, a także - stosownie do art. 7 k.p.c. – prokurator, Rzecznik Praw Obywatelskich i Rzecznik Praw Dziecka (por. art. 14 pkt 4 w związku z art. 1 ust. 2 i 3 ustawy z 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich, jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 648 ze zm., oraz art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka, Dz.U. Nr 6, poz. 69 ze zm.). Należy przyjąć, że inicjatywa wymienionych organów publicznych, ze względu na drastyczną ingerencję w prywatność i dobra osobiste, powinna być wyjątkiem; wystąpienie z wnioskiem może być uzasadnione w szczególności wtedy, gdy w sposób oczywisty występują przesłanki określone w art. 13 lub 16 k.c. oraz

gdy nie ma innych osób uprawnionych do zgłoszenia wniosku na podstawie art. 545 § 1 k.p.c. albo gdy osoby uprawnione uchylają się od tego albo nie są w stanie samodzielnie zgłosić wniosku wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego, nieporadności lub z innych wyjątkowych przyczyn.

Mimo, że enumeratywny katalog osób legitymowanych do zgłoszenia wniosku o ubezwłasnowolnienie należy z punktu widzenia zasad legislacji uznać za zamknięty (delimitatywny), w orzecznictwie oraz doktrynie zaznaczył się spór co do tego, czy taką osobą jest także bezpośrednio zainteresowany, a więc osoba spoza tego katalogu. Przeważał pogląd wyłączający możliwość złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie „samego siebie”, oparty przede wszystkim na wykładni historycznej i językowej, której wyniki nie pozwalały na jakiejkolwiek koncesje podmiotowe (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1954 r., I CR 138/54, nie publ., i z dnia 4 kwietnia 1957 r., 3 CR 588/56, OSN 1958, nr 4, poz. 100, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1965 r., II CR 148/65, OSNCP 1966, nr 2, poz. 30, i z dnia 7 stycznia 1966 r., I CR 371/65, OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 133, a także uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1969 r., III CZP 56/69, OSNCP 1970, nr 7-8, poz. 118, oraz uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2004 r., III CZP 37/04, OSNC 2005, nr 3, poz. 42). Były jednak - zarówno w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie - wyrażane także poglądy przeciwne, wysuwające na czoło cel ubezwłasnowolnienia, a więc przede wszystkim interes oraz ochronę prawną i społeczną osoby, która ma być ubezwłasnowolniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1965 r., II CR 273/65, OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 124).

Współcześnie - w okresie ugruntowanej od ponad półwiecza doktryny praw człowieka, opartej na poszanowaniu godności ludzkiej i kwestionującej instytucję ubezwłasnowolnienia opartą na niepełnosprawności psychicznej - prymat wykładni językowej i historycznej, odwołującej się do poglądów prawnych, medycznych, filozoficznych i socjologicznych ukształtowanych na przełomie XIX i XX wieku, musi być zakwestionowany. Przemawiają za tym racje humanistyczne i społeczne, zwłaszcza po podpisaniu Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r., ratyfikowanej przez Polskę

w dniu 25 października 2012 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 1669; por. oświadczenie rządowe z dnia 25 września 2012 r., Dz.U. z 2012 r., poz. 1170), w której podkreśla się, że dyskryminacja kogokolwiek ze względu na niepełnosprawność jest pogwałceniem przyrodzonej godności i wartości osoby ludzkiej. W związku z tym w wymienionej Konwencji przyjęto popieranie, ochronę i zapewnienie pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka i podstawowych wolności przez wszystkie osoby niepełnosprawne. Mając to na względzie, strony Konwencji zobowiązały się zapewnić osobom niepełnosprawnym, na zasadzie równości z innymi osobami, skuteczny dostęp do wymiaru sprawiedliwości, w tym przez dostosowanie przepisów procesowych, w celu ułatwienia skutecznego w nim udziału (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2015 r., III CZP 102/14, OSNC 2015, nr 12, poz. 139).

Zważywszy, że zaawansowane prace legislacyjne prowadzone w Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości, mające na celu dostosowanie prawa polskiego do wymagań wymienionej Konwencji, m.in. przez wyeliminowanie instytucji ubezwłasnowolnienia i wprowadzenia „opieki nad pełnoletnim”, zostały przerwane, ciężar adaptacyjny postanowień Konwencji musi - tam gdzie to możliwe - spoczywać na judykaturze, a zwłaszcza judykaturze Sądu Najwyższego. Nie ulega przy tym wątpliwości, że przyznanie osobie niepełnosprawnej, dotkniętej zaburzeniami psychicznymi lub innymi ograniczeniami przewidzianymi w art. 13 § 1 i art. 16 § 1 k.c., uprawnienia do zgłoszenia wniosku o jej ubezwłasnowolnienie respektuje postanowienia Konwencji i stanowi przejaw uszanowania godności takiej osoby. Uprawnienie bezpośrednio zainteresowanego do złożenia stosownego wniosku przewidywał wyraźnie przygotowany przez Komisję Kodyfikacyjną projekt zmian kodeksu postępowania cywilnego (projektowany art. 598^a § 1 k.p.c.; por. Protokół z posiedzenia zespołu problemowego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego ds. zdolności do czynności prawnych osób niepełnosprawnych psychicznie z dnia 15 stycznia 2015 r.).

Jest poza tym oczywiste, że osoba, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie, to osoba bezpośrednio i najbardziej zainteresowana wynikiem postępowania o ubezwłasnowolnienie, a w wielu wypadkach także jego wszczęciem (por. także art. 546, 547 i 553 k.p.c.). Ta szczególna pozycja tej osoby

w postępowaniu jej dotyczącym nie może być osłabiana brakiem uprawnienia do zgłoszenia wniosku o ubezwłasnowolnienie, nie tylko w sytuacjach, w których osoby wymienione w art. 545 § 1 k.p.c. nie chcą lub nie mogą tego uczynić, co może się zdarzyć i co szczególnie drastycznie ogranicza prawo osoby niepełnosprawnej do jej ubezwłasnowolnienia, a w konsekwencji do uzyskania opieki lub kurateli. Niezależnie od tego trudno zaaprobować sytuację, w której zainteresowany może, a niekiedy musi zwrócić się o wniesienie wniosku o jego ubezwłasnowolnienie do prokuratora, nie mając gwarancji, że jego interes zostanie uwzględniony, a nie może złożyć takiego wniosku bezpośrednio do sądu, zachowując przy tym wszystkie gwarancje wynikające z art. 45 Konstytucji. Należy pamiętać, że godność człowieka jest uwzględniana i szanowana tylko wtedy, gdy ma on możliwość samodzielnej realizacji swojej osobowości, a zwłaszcza gdy nie jest wyłącznie przedmiotem działań ze strony innych uprawnionych podmiotów realizujących za niego jego prawa i cele (por. art. 30 Konstytucji).

Za oceną idącą w tym kierunku przemawiają także argumenty uwzględnione przez Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 7 marca 2007 r., K 28/05 (OTK- 2007, nr 3, poz. 24), powołując się na art. 31 Konstytucji, zakwestionował art. 559 k.p.c. w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 121, poz. 831), pozbawiający osobę ubezwłasnowolnioną prawa do samodzielnego inicjowania postępowania w sprawie zmiany lub uchylenia jej ubezwłasnowolnienia. Jest oczywiste, że skoro z wnioskiem o uchylenie albo zmianę ubezwłasnowolnienia może obecnie, po zmianie art. 559 k.p.c., wystąpić także ubezwłasnowolniony, to brak podstaw - zważywszy że wniosek o zmianę ubezwłasnowolnienia z całkowitego na częściowe jest w istocie wnioskiem osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie o ubezwłasnowolnienie częściowe (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 r., III CSK 169/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 97) - do odejmowania osobie z zaburzeniami psychicznymi prawa do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie wtedy, gdy nie była dotychczas ubezwłasnowolniona. Z tego względu, po zmianie art. 559 k.p.c., straciły aktualność,

zasadne wcześniej, zastrzeżenia Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2004 r., III CZP 37/04.

Trzeba przy tym pamiętać, że skuteczność czynności podejmowanych w postępowaniu cywilnym przez określoną osobę jest uzależniona od dysponowania przez nią zdolnością sądową oraz zdolnością procesową (art. 64 i 65 k.p.c.), przy czym ugruntowany jest pogląd, iż zdolność procesową ma także osoba, która jest dotknięta zaburzeniami psychicznymi, nawet w stopniu wyłączającym trwale świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, jeżeli osiągnęła pełnoletność i nie została ubezwłasnowolniona. Jej zdolność procesowa wypływa wprost z pełni zdolności do czynności prawnych (art. 65 § 1 k.p.c. w związku z art. 11 i 12 k.c.) (por. np. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1960 r. - zasada prawna - I CO 25/60, OSN 1961, nr 2, poz. 32, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1969 r., III CZP 74/69, OSNCP 1970, nr 6, poz. 98, i z dnia 26 lutego 2015 r., III CZP 102/14, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1970 r., I CZ 84/70, OSNCP 1971, nr 5, poz. 90, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1976 r., IV PRN 8/76, nie publ.).

Z tych względów Sąd Najwyższy uznał, że wniosek o ubezwłasnowolnienie może złożyć także osoba, która ma być ubezwłasnowolniona, i w związku z tym podjął uchwałę, jak na wstępie.

jw

eb